



Dzień dobry! ☺

W związku ze zmianami organizacyjnymi w przedszkolu, scenariusze dla grupy Biedroneczki dla dzieci 3 letnich będą pisały Panie z Grupy Kotki.

Kochane dzieci! Już niedługo będzie pierwszy dzień lata! ☺ Poznajmy owady, które lubią wygrzewać się na łące ☺

Czwartek: 18.06.2020

Temat tygodniowy: Czym pachnie lato?

Temat dnia: Mieszkańcy łąki

Cele: dziecko:

- uważnie słucha opowiadania
- wymienia owady opisane w tekście
- wskazuje odpowiednie ilustracje
- bierze udział w zabawie ruchowej
- porównuje wielkość elementów
- samodzielnie komponuje pracę plastyczną
- sprawnie posługuje się klejem

1. **„Wiercipiętek poznaje owady”** – słuchanie opowiadania M. Galicy; poznawanie owadów mieszkających na łące; umieszczanie na tablicy obrazków przedstawiających owady.

Potrzebne pomoce: obrazki pomocnicze z owadami, **ZAŁĄCZNIK 1**

2. **„W sadzie”** – zabawa z elementami skłonu. Rodzic prosi, aby dzieci wyobraziły sobie, że są w sadzie: *Właśnie zaczęły dojrzewać owoce, kiedy któryś owoc spadnie, rozlega się dźwięk bębna. Musicie wtedy wykonać skłon i schylić się po ten owoc.*

Środki dydaktyczne: bębenek

3. **„Motyle skrzydła”** – praca plastyczna, naklejanie kolorowych ozdób od największej do najmniejszej na sylwetę motyla; ćwiczenia w posługiwaniu się klejem. Dzieci otrzymują od rodzica sylwetę motyla oraz koła i kwadraty origami o trzech różnych wielkościach. Naklejają ozdoby na sylwety, najpierw największe, a na nie – mniejsze, w tym samym kształcie. Na zakończenie ozdabiają motyla za pomocą dostępnych materiałów.

Potrzebne pomoce: kartka A4 z sylwetą motyla, papierowe ozdoby (kółka i kwadraty origami o trzech wielkościach) kleje, cekiny, brokat, **ZAŁĄCZNIK 2**

Zabawa popołudniowa:

„Odgłosy łąki” – wsłuchiwanie się w dźwięki natury; różnicowanie poszczególnych dźwięków; ćwiczenie analizy słuchowej; doskonalenie umiejętności skupienia się i zachowania ciszy.

Potrzebne pomoce: nagranie odgłosów łąki ze zbiorów nauczyciela ,
<https://www.youtube.com/watch?v=loC7WCfx6Z0>

Film edukacyjny dla dzieci- „Zwierzęta na łące”-
<https://www.youtube.com/watch?v=FjULJR0awaE>

**Mamy nadzieję, że się świetnie bawiliście:)
Dziękujemy, że byliście dzisiaj razem z nami ! ☺**

**Gorąco pozdrawiamy!
Pani Ola i Pani Angelika ☺**

ZAŁĄCZNIK 1

Wiercipiętek poznaje owady

Pewnego ciepłego, słonecznego dnia, gdy białe chmury płynęły leniwie po niebie, zielone żaby ziewały w zaroślach, a ptaki drzemały na gniazdach, Wiercipiętek siedział na ławeczce przed domem i wygrzewał się na słońcu.

Siedział i rozmyślał, jak to dobrze jest leniuchować podczas wakacji. Nagle coś ukuło go w nos.

– Oj – jęknął Wiercipiętek, machając łapką, ale po chwili to coś ukuło go znowu, tylko że w ucho.

– Pac – zamachnęła się Wiercipiętek – mam cię! Ale komar zdążył już uciec i bzycząc fruwał nad trawą.

– Poczekaj, ty wstrętny robaku! – rozłościł się Wiercipiętek – zaraz cię złapię!

– Tylko nie robaku – obraził się komar – proszę mnie nie przezywać, nie jestem robakiem, tylko owadem.

Wiercipiętek przyjrzał się komarowi i prychnął:

– Ph... robak czy owad, co to za różnica?

– Właśnie że jest – bzyczał komar – owady to wielka rodzina, nie pozwolę się obrażać.

– Jaka rodzina? – zdziwił się Wiercipiętek.

– Chodź za mną – zawołał komar i zaprowadził. Wiercipiętka przed grządkę z kwiatami, na których siedziały kolorowe motyle: żółte, niebieskie, czerwone w brązowe łatki i białe w złote plamki.

– Przecież to są motyle – zdziwił się Wiercipiętek.

– Właśnie motyle to też owady, należą do mojej rodziny – bzykał komar z dumą.

– Motyle? – nie mógł się nadziwić Wiercipiętek – Motyle i komary to rodzina?

– Chodź dalej – pobzykiwał komar.

– O, biedronka – ucieszył się Wiercipiętek – Biedroneczko, leć do nieba, przynieś mi kawałek chleba!

– Biedronka jest moją kuzynką – wyjaśnił z dumą komar – ona też jest owadem.

– Coś podobnego – mruczał Wiercipiętek, idąc lasem za komarem, aż doszli do wysokiej kępy trawy, z której dochodziło cykanie.

– Kto to? – spytał Wiercipiętek.

– Cii – zabzyczał komar – nie przeszkadzaj mu, to konik polny daje koncert, posłuchaj.

– Co ma konik polny do komara? – zastanawiał się Wiercipiętek.

– Jak to co? – bzyczał zadowolony komar. – Konik polny też jest owadem, tak jak i ja.

– To aż tyle jest różnych owadów? – dziwił się Wiercipiętek.

– Oczywiście – odpowiedział komar – Rozejrzyj się dookoła, patrz tam leci osa, dalej leśna mucha, a tu, pod

nogami, maszeruje żuk – to wszystko są owady.

Wiercipiętek rozglądał się zdziwiony i zobaczył, że komar usiadł na różowym kwiatku koniczyzny i rozmawia

z pszczołą:

– Dzień dobry, kuzynko- przywitał się grzecznie – wytłumacz Wiercipiętkowi, że i ty jesteś owadem.

– Też coś – zdenerwowała się pszczoła – oczywiście, że jestem owadem, a teraz zmykajcie, mam dużo pracy,
muszę lecieć do ula.

Wiercipiętek podniósł głowę i przyglądał się odlatującej pszczole.

Pszczola, biedronka, polny konik, motyle – mruczał do siebie, ale nie zdążył przypomnieć sobie wszystkich

owadów, bo wstrętny komar ugryzł go prosto w nos.

Mateusz Galica

Źródło: M. Galica, „Wiercipiętek poznaje owady” [w:] A. Ożyńska-Zborowska „Antologia literatury dla najmłodszych”,



Shadow Matching



